

POSTANOWIENIE

Dnia 16 marca 2012 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Marta Romańska (przewodniczący)

SSN Krzysztof Pietrzykowski

SSN Maria Szulc (sprawozdawca)

w sprawie z powództwa D. P.

przeciwko Skarbowi Państwa reprezentowanemu przez Komendę Główną Policji w W., Prokuraturę Okręgową w O., Sąd Okręgowy w O., Sąd Rejonowy w O., Sąd Apelacyjny i Areszt Śledczy w K.

o ustalenie,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej

w dniu 16 marca 2012 r.,

zażalenia powoda

na postanowienie Sądu Apelacyjnego

z dnia 4 lipca 2011 r.,

- 1) oddała zażalenie;**
- 2) zasądza od D. P. na rzecz Skarbu Państwa Prokuraturii Generalnej Skarbu Państwa kwotę 270 złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania zażaleniowego.**

Uzasadnienie

Zaskarżonym postanowieniem Sąd Apelacyjny odrzucił apelację powoda od wyroku Sądu Okręgowego w S. z dnia 25 stycznia 2011 r. uznając za wadliwe - po dokonaniu kontroli w trybie art. 373 k.p.c. - postanowienie tego Sądu z dnia 11 kwietnia 2011 r. w przedmiocie przywrócenia powodowi terminu do wniesienia apelacji. W ocenie Sądu Apelacyjnego wniosek powoda nie zasługiwał na uwzględnienie, bowiem po pierwsze powód nie uprawdopodobnił okoliczności uzasadniających wniosek, a po drugie nie wykazał, by uchybienie terminowi nastąpiło bez jego winy. Cofnięcie przez powoda pozwu bez zrzeczenia się roszczenia po wydaniu wyroku przez Sąd Okręgowy nie spowodowało ani przerwy, ani zawieszenia biegu do wniesienia apelacji. Czynność ta nie stanowi także o braku winy w rozumieniu art. 168 § 1 k.p.c., bowiem brak taki zachodzi wówczas, gdy istniała przyczyna powodująca, że dokonanie czynności było obiektywnie niemożliwe przy dołożeniu przez stronę należytej staranności. Sąd Apelacyjny uznał, że powód doskonale zdawał sobie sprawę z tego, jakie skutki może wywołać jego działanie procesowe polegające na cofnięciu pozwu, a zatem składając ten wniosek i nie wnosząc apelacji sam swym zachowaniem spowodował uchybienie terminowi. Skoro nie było podstaw do przywrócenia terminu do wniesienia apelacji, apelacja jako spóźniona podlegała odrzuceniu na podstawie art. 373 k.p.c.

W zażaleniu od punktu 2 i 3 powyższego postanowienia powód wywodząc, że zostało ono wydane z naruszeniem art. 169 § 2 k.p.c., ponieważ przedstawił okoliczności uprawdopodobniające wniosek o przywrócenie terminu do wniesienia apelacji, wniósł o jego uchylenie i przyjęcie apelacji do rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zażalenie nie jest uzasadnione.

Ma wprawdzie rację skarżący, że powód wskazał - aczkolwiek zwięźle, okoliczności uprawdopodobniające wniosek o przywrócenie terminu, a zatem dochował wymogu określonego w art. 169 § 2 k.p.c. Gdyby zresztą tego nie uczynił, to zarówno Sąd pierwszej, jak i drugiej instancji byłby zobowiązany do wezwania go do uzupełnienia tego braku w trybie art. 130 k.p.c., jako że powód występował przed tymi sądami osobiście. Jednak sam fakt wskazania okoliczności

uprawdopodobniających wniosek nie przesądza o zasadności zażalenia. Okoliczności te podlegają ocenie sądu właściwego do rozpoznania wniosku, a w trybie art. 373 k.p.c. również sądu odwoławczego. Skarżący nie przedstawił żadnych zarzutów skierowanych przeciwko wykładni art. 168 § 1 k.p.c. dokonanej przez Sąd Apelacyjny, lub przeciwko zastosowaniu tego przepisu w ustalonym stanie faktycznym. Natomiast powołany w zażaleniu fakt, że apelacji został nadany bieg procesowy przez Sąd pierwszej instancji, nie stanowi o braku winy w uchybieniu terminu do wniesienia apelacji.

Z uwagi na powyższe, na podstawie art. 394¹ § 3 k.p.c. w zw. z art. 398¹⁴ k.p.c. zażalenie podlega oddaleniu. O kosztach orzeciono na podstawie art. 108 § 1 w zw. z art. 98 i oraz art. 398²¹ i 397 § 2 k.p.c.